

29.03.2021r. poniedziałek

WIELKANOCNE ZWYCZAJE

1.Czytamy opowiadanie dzieciom:

„Bajeczka wielkanocna”

(Agnieszka Galica)

Wiosenne słońce tak długo łaskotało promykami gałązki wierzby, aż zaspane wierzbowe Kotki zaczęły wychylać się z pączków.

– Jeszcze chwilę – mrucały wierzbowe Kotki. – Daj nam jeszcze pospać, dlaczego już musimy wstawać?

A słońce suszyło im futerka, czesało grzywki i mówiło:

– Tak to już jest, że musicie być pierwsze, bo za parę dni Wielkanoc, a ja mam jeszcze tyle roboty. Gdy na gałązkach siedziało już całe stadko puszystych Kotek, Słońce powędrowało dalej. Postukało złotym palcem w skorupkę jajka – puk, puk! I przygrzewało mocno.

– Stuk, stuk! – zastukało coś w środku jajka i po chwili z pękniętej skorupki wygramolił się malutki Kurczaczek.

Słońce wysuszyło mu piórka, na głowie uczesało mały czubek i przewięzało czerwoną kokardką.

– Najwyższy czas – powiedziało. – To dopiero byłby wstyd, gdyby Kurczątko nie zdążyło na Wielkanoc.

Teraz Słońce zaczęło się rozglądać dookoła po łące, przeczesano promykami świeżą trawę, aż w bruzdzie pod lasem znalazło śpiącego Zajączka. Złapało go za uszy i wyciągnęło na łąkę.

– Co się stało, co się stało? – Zajączek przecierał łapką oczy.

– Już czas, Wielkanoc za pasem – odpowiedziało Słońce – a co to by były za święta bez wielkanocnego Zajączka?

Popilnuj Kurczaczka, jest jeszcze bardzo malutki, a ja pójde obudzić jeszcze kogoś.

– Kogo? Kogo? – dopytywał się Zajączek, kicając po łące.

– Kogo? Kogo? – popiskiwało Kurczątko, starając się nie zgubić w trawie.

– Kogo? Kogo? – szumiały rozbudzone wierzbowe Kotki.

I wtedy Słońce przyprowadziło do nich małego Baranka ze złotym dzwoneczkiem na szyi.



– To już święta, święta – szumiały wierzbowe Kotki, a Słońce głaskało wszystkich promykami, nucąc taką piosenkę:

– W wielkanocny poranek
dzwoni dzwonkiem baranek,
a Kurczątko z Zajączkiem
podskakuje na łące.
Wielkanocne Kotki,
robiąc miny słodkie,
już wyrzały z pączka,
siedzą na gałązkach,
kiedy będzie Wielkanoc,
wierzbę pytają.



Możemy wykonać postacie występujące w opowiadaniu z dziećmi i pobawić się razem. Dzieci zamieniają się w aktorów i odgrywają rolę postaci z wielkanocnej bajki mimiką, gestem, ruchem.

2. „Wielkanocne zabawy” – gry i zabawy zręcznościowe.

- Dzieci sprawdzają, które jajko (ugotowane na twardo) potoczy się dalej po stole.
- Wyznaczamy tor dla dzieci. Dziecko otrzymuje dużą łyżkę na której kładzie ugotowane jajko. Zadaniem dziecka jest jak najszybciej przejść wyznaczony tor.
- Zawody w obieraniu jajek ze skorupki na czas.

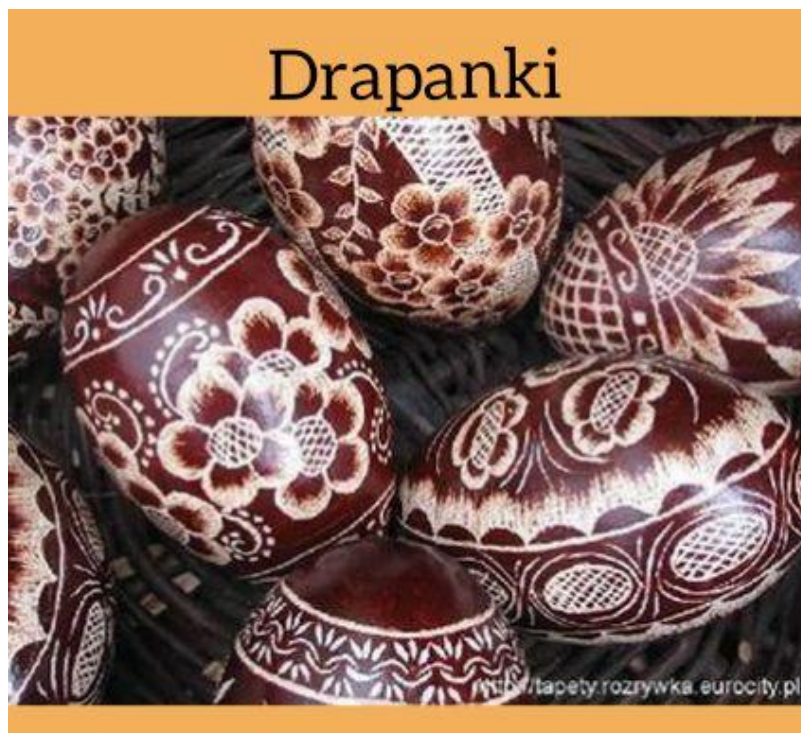
3. Ćwiczenia dźwiękonaśladowcze usprawniające narządy artykulacyjne „Jakie to zwierzątko?” Prezentujemy dzieciom odgłosy zwierząt. Zadaniem dziecka jest odgadnięcie jakie to zwierzątko. Dzieci naśladową wybrane dźwięki zwierząt – kurczaczek (pi, pi, pi), kura (ko, ko, ko), kogut (kukuryku! kukuryku!), kaczka (kwa, kwa, kwa), baranek (be, be, be) itp.

4. „Malowanie jajek”. Omówienie dzieciom różnic i nazwy wielkanocnych jaj. Większość z nas wielkanocne jaja nazywa „pisankami”, ale w różnych regionach różnie są nazywane.

Wyróżniamy następujące rodzaje pisanek:

- **drapanki** - powstają poprzez wydrapywanie na wcześniej zabarwionych jajkach różnych wzorków
- **kraszanki** – powstają przez gotowanie jajek w wywarze barwnym, dawniej uzyskiwanym wyłącznie ze składników naturalnych

- **pisanki mają różnobarwne desenie**- powstają przez rysowanie na skorupce gorącym roztopionym woskiem, a następnie zanurzanie jajka w barwniku
- **oklejanki lub naklejanki** – przyozdobione sitowiem, płatkami, skrawkami kolorowego, błyszczącego papieru, tkaniny, również nicią lub włóczką wełnianą itp.
- **nalepianki** – powstają przede wszystkim przez ozdabianie skorupki jajka różnobarwnymi wycinankami z papieru
- **ażurki** – są wykonywane z wydmuszek.

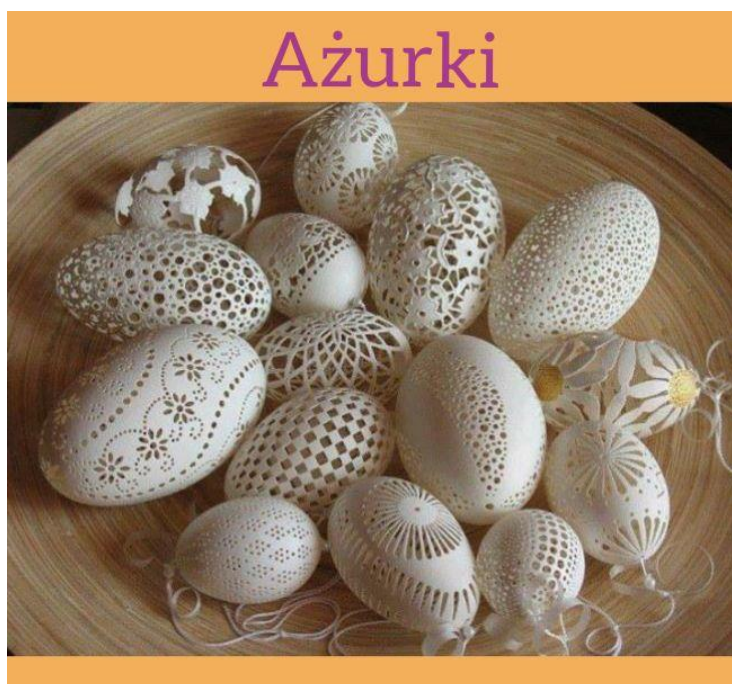


Kraszanki



Oklejanki





[5.Zabawa ruchowa z elementami liczenia „Kura znosi jajka”](#). Dziecko porusza się w rytmie podanym przez rodzica. Na przerwę w muzyce rodzic rzuca kostką do gry, mówiąc: KURA ZNOSI JAJKA. ILE ICH ZNIOŚŁA? Dziecko liczy kropki na kostce, następnie tyle razy naśladuję odgłos kury „ko” itd.